KURJER WARSZAWSKI

Środa. Dnia 13 (25) Czerwca 1856 Roku. № 163. Jutro, ŚŚ. Jana i Pawła MM. Ubyło dnia minut 4.

Przez Dyplomy Cesarskie, z dnia 4go Maja, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Stanisława klassy 1szej: Połtawski Gubernjalny Marszałek Szlachty, Rzeczywisty Radca Stanu Xiążę *Koczubej*, i Gubernator Cywilny Połtawski, Szambelan, Rzeczywisty Radca Stanu, *Wołkow*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 150, przez Franciszka *Wasiłowskiego*, dla Kościoła parafjalnego w *Duczyminie*, uczyniony.

Zwierzchność Szkolna zawiadamia Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że akty uroczyste zakończenia rocznego biegu nauk, odbywać się będą d. $^{14}/_{26}$ b. m. od go: 11ej rano, w Instytucie Szlacheckim w *Warszawie;* zaś tegoż dnia od godz: 5ej po połud:, w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*.—Nadto dnia 18 (30) b. m., od godziny 11tej rano, w głównej sali gmachu Kazimierowskiego, w połączeniu Uczniów Gimnazjum Gubernjalnego, Gimnazjum Realnego, Szkoły Sztuk Pięknych i Szkół Powiatowych Filologicznych w Warszawie; a od godziny 5ej po południu dnia tegoż w Szkołach Powiatowych Realnych, w tymże gmachu. Na akty takowe Zwierzchność Szkolna, zaprasza Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży.

W dniu $^{15}/_{27}$ Czerwca r. b. poczynając od godz: 11ej z rana, odbywać się będzie w *Warszawskim Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych*, popis roczny. Zwierzchność Instytutu uprasza szanowną Publiczność, aby akt ten obecnością swoją zaszczycić raczyła.

Rada Lekarska na posiedzeniu swem d. $^{12}/_{24}$ Czerwca r. b., przyznała stopień Magistra Farmacji, PP.: Józefowi *Wyszomirskiemu* i Juljanowi *Jasińskiemu*.

Na wyborach tegorocznych w *Żytomierzu*, obrany został Marszałkiem Szlachty Guber: *Wołyńskiej*, JW. Karol *Mikulicz*, b. Marszałek Pow: *Nowogród-Wołyńskiego;* Prezesem Izby Cywilnej, JW. Romuald *Rudnicki*, Obywatel Powiatu *Owruckiego;* Prezesem Sądu Sumiennego, JW. Władysław Bożydar *Podchorodeński;* a Kuratorem Gimnazjum Gubernjalnego w *Żytomierzu*, JW. Józef Ignacy *Kraszewski* znany autor.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w Mcu Maju r. b. w Domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie, Starców i Kalek obojej płci 296, których koszt żywienia wynosił rs. 882 k. 52½; Sierot obojej płci 165, a koszt żywienia tychże rs. 515 kop: 70 ½; do 7miu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie 421 dzieci obojej płci, których utrzymanie kosztowało rs. 192 kop. 19; na obiadach 5cio-groszowemi zwanych, było dziennie 86 osób; z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika osób 46; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 213 kop: 30½; na zupę *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 444, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 365 kop: 30; Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 52, razem rs. 54 k. 60; jednorazowy zasiłek po k. 37½ osobom 203, razem rs. 76 k. 12½; takiż zasiłek od rs. 1 do rs. 6ciu osobom 8, razem rs. 13; w lekarstwach osobom 375. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,053; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 2,170 k. 2½. — W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Felix *Wołyński* lat 66, i Salomea *Zaich* lat 65 mający.

W następujący Piątek (dnia 27 Czerwca), w Kościele Śgo Krzyża, przed Ołtarzem Śgo Rocha, o godz: 10tej rano, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. JW. Ignacego *Turkułł*, Ministra Sekretarza Stanu Królestwa *Polskiego*, Członka Rady Państwa i Komitetu Ministrów, jako Protektora Bractwa Śgo Rocha, w dniu 11 b. m. zmarłego; na które to Nabożeństwo, Bractwo Śgo Rocha, dostojną Familję, Krewnych i Przyjaciół Nieboszczyka, oraz Członków Bractwa, uprzejmie zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Lelowskiego*, Referendarza Stanu przy Komissji R. S. W. i D., odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno* o godz: 10tej z rana; na które, pozostała Żona, wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro jako w rocznicę śmierci ś. p. Edwarda *Kuniewicza*, odbędzie się Msza Święta w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 9ej z rana; na którą się Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Salomei z Zakrzewskich *Kozarskiej*, odbędzie się za spokój duszy Jej, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10tej z rana; na które, pozostała Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu wczorajszym rozstała się z tym światem ś. p. Balbina z Orłowskich *Śniechowska*, Właścicielka dóbr *Białoskory* w Gubernji *Płockiej*. Obecny tu Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Onegdaj zeszła z tego świata Justyna z Wierzbickich *Hejnikowska*, przeżywszy lat 45. Pozostały Mąż wraz z 7giem dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok jutro, o godz: 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów* na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Gustaw *Baerend*, Nauczyciel Gimnazjum Realnego, dnia wczorajszego życie zakończył, w wieku lat 53. Pozostały Syn, wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania.

Zeszyt VIII-y *Opisu Cmentarza Powązkowskiego pod Warszawą*, wyszedł z druku, i obejmuje życiorysy: A. *Mianowskiego*, *Celińskiego* Józefa, J. B. *Rakowskiego*, A. *Mianowskiego*, A. J. *Rudnickiego* p. Pułkownika, H. *Mikorskiego*, A. *Lelowskiego*, Józ: *Krzyżanowskiego*,

. E. *Leśniewskiego*, A. *Salackiego* Jenerała, Stani: *Po-ckiego* Jenerała, Antoniego *Potockiego* Jenerała, Fr: *otockiego*, Jana *Betleja*; w ustroni Artystów dramatycznych: Jakóba *Hempińskiego*, W. *Piaseckiego*, Fr: *Pierożyńskiej*, J. *Zdanowicza*, M. *Pawłowicza*, F. *Baranieckiego*, W. *Aszpergera*, F. *Wejnerta*, Nepomuceny z Żołkowskich *Kosteckiej*, A. *Zielińskiego*, J. *Niwińskiego*, J. *Polkowskiego*, J. B. *Majewskiego*, A. *Nizińskiego* (muzyka), B. *Kudlicza*, J. *Bielawskiego* (muzyka), J. *Dobrzyńskiego* (muzyka), Józefa *Elsnera*, M. *Matuszewskiego*. Spoczywający w ziemi *Pijarzy*: St. *Konarski*, Onufry *Kopczyński*, Kazimierz *Sarbiewski* (Jezuita), i Szymon *Bielski*. Z powodu, że odbicia na kamieniu w zeszycie VI-m niewyrównywały pierwszym rycinom, wydawca, aby na zwłokę nie wystawić ukończenia całego dzieła w oznaczonym terminie, i ten zeszyt wydaje samego tylko textu; ryciny zaś przynależne wykonane odpowiednio wymaganiom sztuki, przy czterech ostatnich dołączy, tak, aby wedle prospektu, w ogóle w liczbie 48 dołączone do dzieła zostały. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach znaczniejszych. Prenumerata jest dwojaka: całkowita rs. 12 za XII. zeszytów, lub częściowa, w której Prenumerator przy otrzymaniu VIII-u zeszytów, opłaci rs. 11, przy IX. rs. 1; trzy ostatnie zeszyty mieć będzie wydane bezpłatnie. Prenumerować można na wszystkich Stacjach Pocztowych tylko za opłatą prenumeraty całkowitej rs. 12, i za pocztową przesyłkę od całego dzieła kop: sr: 60. Główny kantor prenumeraty w xięgarni G. *Sennewalda*, i w mieszkaniu Wydawcy, przy ulicy *Miodowej* N° 487.

JW. Jenerał-Lejtnant *Bellegarde*, wyjechał do *Karlsbad*.

Zabawa muzykalna w połączeniu z *loterją fantową*, która się miała odbyć *dziś* w *Ogrodzie Saskim*, odłożoną została do stalszej pogody.

Stosownie do prospektu ogłoszonego przez pisma perjodyczne *Warszawskie*, uwiadamia się, że 1szy zeszyt dzieła p. t. *Praktyczne Budownictwo Wiejskie* wyjdzie w pierwszej połowie Lipca, i następne poszyty co miesiąc niezawodnie wychodzić będą. Prenumerować można w *Warszawie* w xięgarniach: *Friedleina* i *Sennewalda*, w *Radomiu* w Sklepie Ubogich, w *Lublinie* u *Sztrejbla* i *Artza*, w *Kaliszu* u *Hurtiga*, oraz po Urzędach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie. Warunki prenumeraty: roczna serja kosztuje rs. 12; prenumerujący z góry, opłacą rs. 3, i przy odbiorze każdego zeszytu rs. 1, a zaś 4, 8, i 12 poszyty odbierze bezpłatnie. Uprasza się najuprzejmiej osoby, które raczyły przyjąć na siebie upowszechnienie prenumeraty dzieła tego, o nadesłanie listy prenumeratorów, najdalej z końcem tego miesiąca, a to dla ustanowienia liczby exemplarzy odbić się mającej.

Znakomity Kompozytor, St: *Moniuszko*, w dniu 30 Maja, sprawił prawdziwą niespodziankę *Wileńskim* znawcom muzyki i miłośnikom onej, wieczorem muzykalnym, danym przez siebie w sali domu *Müllerów*. Udział w koncercie tym miała doskonała muzyka teatralna, przez samego P. St: *Moniuszkę* dyrygowana; P. Fr: *Jehin-Prume*, Skrzypek z *Bruxelli*, oraz Artyści Opery *Wileńskiej*: Pani *Rostkowska* i P. *Nowakowski*. Oprócz ronda *Rossiniego*, które wykonał na skrzypcach P. Fr: *Jehin-Prume*, inne numera koncertu tego, były wyłącznie utworu zaszczytnie znanego w świecie myzykalnym Kompozytora i wielu dzieł muzycznych autora, Stanisława *Moniuszki*.

Zapowiedziane *Wzory haftu białego*, i niektórych robót damskich w 10 tablicach, z xiążeczką objaśniającą, wykonane podług najświeższej mody własnych kompozycji, P. R. *Stąpalskiego*, już wyszły nakładem A. *Nowoleckiego*, i są do nabycia we wszystkich xięgarniach *Warszawskich*, i na prowincji, oraz w znaczniejszych składach pismiennych materjałów, magazynów mód i w znaczniejszych handlach bławatnych i galanteryjnych, po cenie k. 50, wraz z dodatkiem jednej tablicy całej arkuszowej jako premium dla pierwszych sprzedanych 300 exem:. Otóż musiemy szanownym naszym Czytelniczkom donieść, że ten dodatek który *gratis* udzielany będzie, jest przyobiecaną niespodzianką przez P. *Nowoleckiego*. Nie wątpiemy, że to pożyteczne wydanie wkrótce rozkupionem będzie. Nadmienić należy, że wzmiankowany dodatek czyli 11ta tablica po rozprzedaniu 300 exemplarzy nie będzie *gratis* udzielany, nadto cena znacznie podwyższoną zostanie. Spieszyć się zatem należy szanownym Damom chcącym korzystać z przysługi wydawcy.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1 dla wdowy L. S.— Od K., rs. 1 dla *Szydłowskiej* matki bliźniąt na *Bugaju*, rs. 1 dla *Sulińskiej* i rs. 1 dla chorej *Wolskiej*.

W dniu onegdajszym o godz: 3ej po południu, człowiek z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, lat około 35 mający, przechodząc nieco pijany około bryki stojącej na moście, potrącił się o konia, a następnie zatoczywszy się, upadł z mostu w głęboką wodę, i pomimo iż natychmiast ludzie z berlinek na ratunek jego pobiegli, nie mógł być ocalonym.

Pomiędzy literacko-agronomicznemi nowościami, zasługuje na szczególniejszą uwagę PP. Ziemian, dziełko o *Guanie Peruwiańskiem*, złożone w składzie papieru z fabryki *Soczewki* przy ulicy *Granicznej* N° 965. Ponowić tu jeszcze wypada, iż dochód z tego tyle pożytecznego dziełka, przeznaczony został na cele dobroczynne; dla tego dwojaka ze sprzedaży wyniknie korzyść, raz przez upowszechnienie nader w gospodarstwie rolniczem potrzebnego w tym rodzaju przewodnika, a powtóre, że i biedni przy tej sposobności zyskają.

Szanowny Redaktorze! Od dawna wyczytywałem w Twem pisemku różne doniesienia o *Dolince Pragskiej*, postanowiłem więc choć raz zwiedzić to ustronie. Jakoż niebawem za przybyciem moim do *Warszawy*, udałem się tam z kilkoma memi przyjaciołmi. Śmiało Ci wyznać muszę, że słusznie ten zakład powinien być zalecany, bo oprócz kosztownego i z gustem urządzenia, znaleźć tam można dobór potraw i napoi, zwłaszcza przy usłudze grzecznej i usłużnej *Wikci*.— S. *Klecie-wicz*, Obywatel z Prowincji.

Świeże numera *Tygodnika* p. n.: *Przyroda* i *Przemysł*, nadeszły do *Warszawy* z *Poznania*. Z jednego z tych numerów, dowiadujemy się, że w skutek odezwy do Pisarzów Polskich o udział w konkursie o nagrody za trzy najlepsze rozprawy, czterech nadesłało swe prace. Z tych: manuskrypt przysłany z Ptu *Ostrzeszowskiego* w W. X. *Poznańskiem*, otrzymał pierwszeń-

stwo; rękopism z *Warszawy*, otrzymał drugie miejsce, a rękopism z *Chełmna* w *Prusach Zachodnich*, trzecie. Gdy jednak żadna z tych prac, nie ma przepisanej objętości, a podług zdania Sędziów, nie jest także tego rodzaju, aby później na osobny zasługiwała odcisk; przeto stosownie do ogłoszonych warunków, żadnej z tych prac nie można przyznać nagrody. Aby jednak dać dowód iż odezwa o konkurs, uczynioną była w najszczerszych zamiarach, postanowiono, aby odznaczając czemkolwiek najlepszą z trzech prac, udzielić jej trzecią konkursową nagrodę czyli dukatów 10.

Dziś w cyrku *Renza*, między innemi pod kierunkiem Pana *Renz*, *po wyzdrowieniu*, *Great steeple chase; Ab Dallah* ogier siwy arabski jeżdżony przez P. E. *Renz*. *Non plus ultra*, przedstawione przez dwa ogiery arabskie *Emir* i *Negus*, jednocześnie przez Pana *Renz* wprowadzone.

Debiutujący niegdyś na scenie *Warszawskiej* P. Emil *Deryng*, od lat kilkunastu stale występujący w głównych rolach tak komedji, jako też i dramm w Teatrze *Wileńskim*, napisał znowu oryginalną dramme w 4ch aktach p. t. *Siermięga* i *Salon*. Nie pierwsza to już praca tego utalentowanego Artysty, z prawdziwem zadowoleniem została przyjętą przez Publiczność *Wileńską*, umiejącą ciągle dawać dowody sympatji należnej P. *Deryngowi*, i ocenić zasługi jego, jako artysty i autora.

Akuszerka *Butwiłowska*, przeniosłszy swe mieszkanie do domu N° 175 przy ulicy *Gołębiej* na 2gie piętro, życzy przyjmować do siebie osoby oczekujące słabości, z zapewnieniem troskliwego pielęgnowania.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Divertissement z Opery *Wieszczka Róż*, Pani *Raczyńska*, Panny *Frejtag* 4-kroć i *Stefańska* 2-kroć; po Balecie *Fletrowers zaczarowany*, Pani *Raczyńska*, Panna *Stefańska* 2-kroć i Pan *Meunier*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 73, wartość kuponu kop: $93^1/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, dają rs. 14 kop: $71^1/_2$, wartość kuponu kop: $^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101, dają rs. 100 kop: 50; z roku 1855, żądają rs. 101 kop: 25, dają rs. 100 kop: 75, wartość kuponu rs. 1.

Austrja. *Wiedeń, 20go Czerwca.* — Poseł *Francuzki*, P. *Bourqueney*, przyjmowany był dziś przez Arcy-Xiążąt: *Wilhelma*, *Leopolda* i *Rajnera*. Jutro przyjmować on ma bawiących tu *Francuzów*. — Cesarsko-*Rossyjski* Jenerał Hra: *Stackelberg*, wyjechał do *Marjenbadu*. — Obwarowanie *Przemyśla* w *Galicji*, już ukończono.— Pogłoski o podwyższeniu podatków w *Austrji* na rok przyszły, są mylne; ma tylko nastąpić jednostajniejszy ich rozdział. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 19 Czerwca.* — Dziś rano z wielką uroczystością Legat Papiezki wręczył Cesarzowej *Różę złotą* przez Papieża poświęconą.— Merowie prowincjonalni mieli wczoraj dać obiad dla P. *Billault*, lecz odroczono takowy z powodu przypadającej w dniu pomienionym (18 Czer:), rocznicy bitwy pod *Waterloo*. — Xiążę *Oskar*, ma w końcu bieżącego tygodnia lub w początku przyszłego, opuścić *St. Cloud* i wrócić do *Szwecji*.— Wyprawa do *Kabylji* jest już podobno stanowczo uchwaloną. Dowództwo jej obejmie Jenerał *Renault*, który pod swemi rozkazami zgromadzi do 100,000 wojska. Pogłoski o wyjeździe Cesarza do *Algierji*, są mylne, tym bardziej, że poprzednio nawet wojna *Wschodnia* nie mogła skłonić *Ludwika-Napoleona* do wydalenia się z *Paryża*.— Jenerałowie *Allonville* i *Morris*, przybyli z *Krymu* do *Francji*. — Słychać, iż we Wrześniu lub Październiku, ma być tu urządzoną wystawa koni, która może się spodziewać wielkiego bardzo powodzenia. — Bal dany wczoraj przez Cesarza dla Merów prowincjonalnych, był świetny.— Depesza datowana 19go b. m. z *Londynu* donosi, że Xiążę *Napoleon* przybył poprzedniego dnia do *Tynemouth*, i że w *Newcastle* przygotowano zamek na jego przyjęcie. Xiążę zwiedzi wielkie fabryki tego miasta i uda się do *Edinburga*, gdzie za nim jego yacht popłynie. — Z depart: *Wyższych Pyreneów*, z *Jéreau* donoszą, że tam po poprzednim dniu gorącym, 17 b. m. rano, spadł śnieg, który przygniótł zboża tak, iż nie ma nadziei aby się podniosły. Wiele gałęzi drzew połamało się także pod ciężarem śniegu.— Obliczają, że uroczystości Chrztu, puściły w obieg między handlujących *Paryża* do 20 mil: fr. — Od dni kilku pracują już w *Paryżu* nad podziemną drogą żelazną, mającą łączyć bazary centralne z koleją opasującą stolicę. (Ind: Belge).

Mówią, iż *Francja* i *Anglja*, ustępując naleganiom *Austrji* i *Turcji*, myślą zmienić nieco swą politykę względem Xięztw *Naddunajskich*.— Słychać także, jako o rzeczy prawdopodobnej, iż Cesarz podczas pobytu w *Plombières* widzieć się będzie z niektórymi władzcami *Niemieckiemi*.— Cesarz przyjmował dziś Hr: *Lewaszow* Adjutanta J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza, który z polecenia N. CESARZA Wszech *Rossji*, wręczył *Ludwikowi-Napoleonowi* model działa zrobiony według systemu Cesarza *Francuzów* a przyjętego w armji *Rossyjskiej*. Również przedstawiał się Cesarzowi wracający do *Turynu* Jenerał *Dabormida*.— *Róża* ofiarowana przez Kardynała *Patrizzi* Cesarzowej, jest bardzo piękna i kosztowna. Łodyga jej, liście i pączki, okryte są drogiemi kamieniami. (Nord).

Grecja. *Ateny, 10go Czerwca.*— Rozboje nie ustają. Kilka dni temu, na drodze do *Pireus*, napadnięty został przez rozbójników patrol *francuzki*, i kilku żołnierzy zabito. Rozbójnicy także schwytali w okolicach *Aten* kilka osób, za które domagają się wysokiego okupu. W skutku tego, wysłany został przez Admirała *Francuzkiego* do *Francji* statek, z żądaniem posiłków i upoważnienia do zajęcia ważniejszych punktów w *Grecji*. (Ind: Belge).

Niemcy.— 19go b. m., odkryto w *Spa* uroczyście popiersie z brązu *Piotra Wielkiego*, ofiarowane miastu przez P. Anatola *Demidow*, na pamiątkę pobytu Monarchy pomienionego u wód w *Spa*. (Nord).

Turcja. *Konstantynopol, 13go Czerwca.*— Fanatyzm ludności *tureckiej* gotuje ciągle nowe kłopoty Rządowi *Tureckiemu*. I tak: w tych dniach Oficer *Tunetański* spotkawszy *Greka*, schwytanego przez muzułmanów, a obwinionego mylnie o zabicie *Turka*, rozpłatał mu głowę pałaszem i najspokojniej pojechał w dalszą drogę. W *Tenedos* znowu ludność miejscowa dopuściła się zabójstwa na synu tamecznego Ajenta konsu-

larnego *Francuzkiego*, a w *Warnie* zamordowano żołnierza *Francuzkiego*. Wszystkie te wypadki muszą być roztrząsane przez Ministrów *Tureckich*, gdyż wprost do nich odnoszą się ambassadorowie obcy. — (Indep: Belge).

Słychać, iż *Kiprisli* Basza został mianowany Posłem *Porty* w St. *Petersburgu*.— Szpitale są tu po większej części zamknięte, i tylko w 8miu mieści się 2,600 chorych. — Liczba stojących w *Konstantynopolu* wojsk *Francuzkich* dochodzi do 13,000. — *Turcy* zupełnie opuścili *Redut-Kale*. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Zaraz po wypadku na kolei *węgierskiej* pod *Nana*, podróżnik pewien jadąc tąż koleją z *Wiednia* do *Pesztu*, tak sobie nabił głowę myślą, że i jego lada chwila spotkać może wypadek, iż największą miotany niespokojnością, wysiadł w *Preszburgu*, w nadziei, że może nazajutrz rozwaga i zimna krew, wezmą górę nad obawą, i dozwolą mu zaczętą podróż skończyć. W nocy śni mu się, że jedzie koleją, i że na tej samej grobli, z której pod *Naną* spadły wagony, lokomotywa wyskakuje z szyn, nachyla się i ciągnie za sobą wagony na dół. W tej chwili czuje, że śmiałym skokiem ratować się jeszcze może, otwiera drzwi wagonu, i z całą siłą rzuca się naprzód, by się nogami pod koła wagonu nie dostać. Skok ten przebudził go. Znalazł się na ziemi zdala od łóżka, lecz w tak smutnym stanie, jakby go rzeczywiście spotkał na kolei wypadek, bo z pokaleczoną twarzą i złamanym obojczykiem. — Fryzjerów i golibrodów *Paryzkich* niezmierna opanowała trwoga przed grożącą im zgubą. Nie należy sądzić, aby wynaleziono machinę do golenia brody, strzyżenia i trefienia włosów, lecz służbę tę powierzono w nowo założonym *salonie*, przy ulicy *Rivoli*, delikatnym rękom pięknych dziewcząt, które mydląc brodę, zapewne nie zapomną i o mydleniu oczu.— W pewnym ogródku, jakiś Jegomość siadał najbliżej muzyki, ale gdy który muzykus przyszedł do niego z nótami, odpowiadał: »Mój Panie, jestem głuchy, dla czegoż mam płacić za muzykę, której nie słyszę.” Któregoś wieczoru, muzykus zbierający *recety*, zapomniawszy o kalectwie owego Jegomości, zbliżył się do niego: »Już powiedziałem że nie słyszę!” wrzasnął nagabany. »To niech cię piorun trzaśnie!” mruknął muzyk. »Co? co Pan powiedziałeś?” krzyknął Jegomość zerwawszy się z ławki. »Przepraszam, nie wiedziałem, że Pan *tylko* na muzykę jesteś głuchy.”

Targi *Angielskie* w upłynionym tygodniu przybrały wyraźne, w tym roku nieznane ożywienie; a ceny od 2ch do 3ch szylingów na kwarterze, tak krajowej jak i zagranicznej *pszenicy* przybrały. Dowóz ziarna *angielskiego* ciągle się zmniejsza; potrzeby więc konsumcji głównie na zagranicznem opierać się muszą. Targi *Szkockie, Irlandzkie* i prowincjonalne, poszły za *Londyńskim* w górę. — We *Francji* skutkiem wylewów, a także dla zmniejszającej się coraz rezerwy, ceny zboża nie przestają się podnosić. — W *Hollandji, Belgji* i *Hamburgu*, w upłynionym tygodniu notowania przybrały; lubo zwłaszcza w ostatnich dniach ruch nie był wielki. — Na naszej giełdzie na rachunek zagraniczny dość znaczne partje z rąk do rąk przeszły. Zawsze jednak tutejszym spekulantom zbywa na odwadze wchodzić w interes na własne risico, i z tego powodu nasz handel nie przedstawia normalnego ożywienia. Sprzedano w ciągu tygodnia *pszenicy* łasztów 191, *żyta* łasztów 37. Płacono za łaszt wagi *Hollenderskiej*: *pszenicy*, od 120 do 132, guld: prus: od 690 do 900, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 7 kop: $7^1/_2$, do rs. 10 kop $^1/_2$; *żyta*, od 112 do 118, guld: prus: od 590 do 630, czyli za korzec *Warsz:* od rs. 6 kop: $76^1/_2$, do rs. 7 kop: 10; *jęczmienia*, 104, guld: prus: 470, czyli za korzec *Warsz:* r. 5 k. 30. Czas mieliśmy burzliwy z gwałtownemi ulewami, zimny i wietrzny. — *Gdańsk* 19go Czerwca 1856 r. — Alex: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Breza Eug: Ob: z Jarczyna nr 489; Chrzanowski Przemysław Ob: z Gosławic nr 551; Dzierzbicki Wład: Ob: z Pomarzan nr 625; Fudakowski Kazi: Ob: z Walenczowa nr 613; Górski Miko: Ob: z Konina 625; Gajewski Miko: Ob: z Topoli nr 585; Krzyżanowski Felix Oby: z Przytuły nr 2680; Kuszel Lucjan Oby: z Drązgowa nr 625; Lewsztröm Kar: Podpuł: z Finlandji nr 1245; Orzeszko Kalixt Ob: z Grodna nr 1245; Paszczenko Rad: Stanu z Wilna nr 584; Rudnicki Paweł Inżenier z Kijowa nr 603.

Wyjechali: Botwinko Rad: Stanu do Brześcia Lit:; Dembowski Fran: Ob: do Lipy; Lisowski Mich: Ob: do Radomia; Płonczyński Zyg: Ob: do Lubiatowa; Potuliccy Włod:, Stan: i Piotr Hr. do Obór. — Bruszewski Ign: Ases: Koleg: do Grodna; Dowgiełło Ant: Oby: do Wilna; Hanicki Alexy Ob: do Kijowa; Koźmiński Kar: Oby: do Suwałk; Wężyk Józ: Ob: do Nosowa; Waga Fel: Ob: do Grabowca. — Bedliński Fel: Ob: do Oczesał; Gosławski Alex: Ob: do Uścieńca; Popławski Wład: Oby: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Goldwasser Hirsz handl: win z Krakowa; Lenartowicz Xaw: Ob: z Wenecji nr 557; Tyc Teodora Żona Dra Medy; z Bydgoszczy nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Brunn Hen: Kup: do Krakowa; Maleszewski Tytus Arty: Malar: do Paryża; Pik Mina Żona Optyka do Wrocławia; Szczepkowski Józ: Arty: Opery do Prus; Skibicka Julja Oby: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe stopni 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Estella*, (wznowienie); Panna *Okońska*, Artystka z prowincji, przedstawi rolę *Estelli*. — *Floryna*.— *Nowy Mizantrop*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Purytanie*. (Panna *Valori* przedstawi rolę *Elwiry*).

W Drukarni Kurjera Warszaw:. — Wolno drukować, d. 13 (25) Czerwca 1856 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.